

257 mln zł brutto – tyle będzie kosztował projekt  
przestawienia komunikacji na elektryczne autobusy

>> 4-5

informator samorządowy

**Łącznik**  
**zielonogórski**

nr 6 (201) 10 lutego 2017

www.LZG24.pl



- Wystarczy zamontować kilka dodatkowych tablic, które poinformują, że nazwa ulicy nawiązuje do daty: 22 lipca 1018 r., kiedy to Bolesław Chrobry, podczas tzw. wyprawy kijowskiej, odniósł zwycięstwo nad Jarosławem Mądrym - przekonuje radny Robert Górski

>>3

# KSIĄŻKA W CHMURZE

Już nie musisz wychodzić z domu, żeby wypożyczyć książkę z biblioteki wojewódzkiej. Jest wygodniej. Jeden szkopuł – to książka w wersji elektronicznej.

Popularny Norwid przyszykował miłośnikom książek spore udogodnienie. Od środy udostępnił posiadaczom kart bibliotecznego internetowego dostępu do książek zapisanych w wersji elektronicznej. Chodzi o 18 tys. pozycji do wyboru.

- 250 czytelników WiMBP dostanie bezpłatny kod dostępu, który zachowa ważność przez 30 dni - informuje Żaneta Cierach, zastępca dyrektora biblioteki.

- W naszej bibliotecznej ofercie mieliśmy do tej pory lukę, oferowaliśmy bowiem wydawnictwa książkowe wyłącznie w wersji papierowej oraz w wersji dźwiękowej, zapisane na płytach CD. Teraz mamy trzeci kanał dostępności, czyli książkę zapisaną w wersji elektronicznej - zachwala Bartosz Czerniawski, koordynator bibliotecznej akcji „Książka w chmurze”.

Najnowsza oferta skierowana jest do posiadaczy komputerów, tabletów i smartfonów. A jest w czym wybierać. Zbiór elektronicznych książek liczy ponad 18 tys. pozycji. Wedle zapewnienia Michała Chłosta, zajmującego się promocją „Książki w Chmurze”, internetowy magazyn książek będzie stale powiększany o najbardziej poszukiwane pozycje.

- Proponowany dziś zbiór to głównie literatura piękna, od klasyki po bestsellery, do tego książki popularno-naukowe oraz dla dzieci. Internet będzie nam potrzebny tylko w chwili ściągania książki na tablet czy smartfon. Przez miesiąc będziemy mieli nieograniczony dostęp do tej pozycji - tłumaczy M. Chłosta.

Co trzeba zrobić, aby otrzymać kod dostępu do internetowej bazy książek? Warunki są dwa. Po pierwsze, trzeba posiadać kartę biblioteczną Norwida. Po drugie, trzeba osobiście przyjść do WiMBP, pierwsze piętro, gdzie pracownicy biblioteki nie tylko wręczą nam indywidualny kod dostępu, ale także pomogą



- Internet będzie nam potrzebny tylko w chwili „ściągania” książki na tablet czy smartfon. Przez miesiąc będziemy mieli nieograniczony dostęp do tej pozycji - tłumaczy Michał Chłosta i Bartosz Czerniawski.  
Fot. Krzysztof Grabowski

bezboleśnie przejść przez całą procedurę rejestracyjną. Dlatego warto zabrać ze sobą nie tylko kartę biblioteczną, ale także tablet lub smartfon.

Rejestrację można także przeprowadzić samodzielnie, siedząc wygodnie w domowym fotelu. Trzeba wejść na stronę [www.legimi.pl/zgora](http://www.legimi.pl/zgora). System poprosi nas o podanie kilku podstawowych informacji, np. o naszym osobistym adresie mailowym. Potem poprosi o wpisanie kodu, który otrzymamy w WiMBP. Co ważne, biblioteka, dla naszej wygody, oferuje także możliwość otrzymania miesięcznego kodu poprzez pocztę internetową.

- Nasza akcja jest możliwa dzięki podpisaniu umowy z firmą LEGIMI, to z jej elektronicznej bazy będą korzystać czytelnicy Norwida. Jeśli rozkolportujemy mniej niż 250 kodów miesięcznie, uznamy naszą akcję za porażkę - zapewnia B. Czerniawski.

Choć korzystanie z elektronicznej bazy firmy LEGIMI jest dla czytelników Norwida całkowicie bezpłatne, to jednak kod dostępu zachowuje ważność tylko przez 30 dni, licząc od dnia wystawienia. Jeśli po tym terminie znów zechcemy skorzystać z usług elektronicznej biblioteki,

będziemy musieli ponownie odwiedzić Norwida, aby otrzymać nowy kod. Tak trzeba będzie postępować każdego miesiąca.

WiMBP pamięta także o czytelnikach z dysfunkcją wzroku. Do tej grupy odbiorców adresowane są wydawnictwa zarejestrowane w formie audiobooków, które wymagały dodatkowego sprzętu w postaci domowego czytnika płyt CD. Teraz biblioteka wypożyczać będzie chętnym przenośne urządzenie o zabawnej nazwie „Czytacz+”. Wystarczy zgłosić się do Norwida, wybrać książkę z 4 tys. zbioru, aby po chwili mieć wgraną lekturę do wypożyczonego nam urządzenia. Wypożyczenie urządzenia nic nie kosztuje. Norwid dysponuje dwoma takimi niewielkimi aparatami. Ich rynkowy koszt to ok. 1.500 zł.

Czy elektroniczne nowinki w bibliotece ograniczą tradycyjny kontakt z tradycyjną książką?

- Książka w wersji elektronicznej to wciąż zaledwie 10 proc. rynku książki. Dla wielu nic nie zastąpi intymnego kontaktu z papierową książką. Co jednak nie wyklucza coraz częstszych korzystania ze współczesnych narzędzi w postaci komputera czy tabletu - zapewnia B. Czerniawski.

(pm)

## DZIEŃ PIONIERÓW

Prezydent Janusz Kubicki i Julian Stankiewicz, prezes Stowarzyszenia Pionierów Zielonej Góry serdecznie zapraszają do udziału w obchodach Dnia Pionierów Zielonej Góry.

Uroczystość rozpocznie się 14 lutego 2017 r., godz. 12.00, mszą w konkatedrze p.w. św. Jadwigi w Zielonej Górze.

Program obchodów:

- 12.00 - Msza celebrowana przez ks. biskupa Tadeusza Lityńskiego,
- 13.00 - Spotkanie przy grobie ks. Kazimierza Michalskiego, przy konkatedrze:
- odegranie hymnu państwowego,
- przemówienie prezesa Stowarzyszenia Pionierów Zielonej Góry,
- przemówienie prezydenta Zielonej Góry,
- przemówienie prof. dra hab. Wiesława Hładkiewicza,
- złożenie kwiatów,
- odśpiewanie Roty.



## Z ŻYCIA MIASTA &gt;&gt;&gt;



Siarczyste mrozy dają sporo frajdy amatorom łyżwiarstwa. Na potwierdzenie tego, lodowisko przy Sulechowskiej, obok parkingu CRS, przeżywało w czasie zimowych ferii prawdziwe oblężenie. Jeszcze do końca tygodnia pojeździmy tam już od 11.00.



Ferie zimowe „na sportowo” spędzali młodzi koszykarze Green Star. Mihailo Uvalin prowadzi trening grupy chłopków. - Opanowanie piłki i koordynacja to najtrudniejsze do opanowania przez dzieci elementy koszykarskie i nad nimi pracujemy - śmieje się trener.



Skuty lodem akwen na Dzikiej Ochli przyciąga amatorów podlodowego wędkowania. - Gdyby kilka lat temu ktoś mnie do tego zachęcał, puknąłbym się w głowę. A teraz spod lodu wyciągam płocie - uśmiecha się mieszkaniiec Ochli, Ryszard Olichwer. Fot. Krzysztof Grabowski

## W ZIELONEJ GÓRZE

## Jak działa lodowisko

Sztuczne lodowisko, przy parkingu CRS, już po feriach. Od poniedziałku już nie będzie otwarte od południa. Na łyżwach pojeździmy od poniedziałku do piątku w godz. od 16.00 do 20.00. Ostatnie wejście o 19.00. W weekendy dodatkowo od 11.00 do 14.00. Bilet wstępu kosztuje 3 zł dla dzieci i 5 zł dla dorosłych, za 45 minut.

(kg)

## W DRZONOWIE

## Otwarcie wystawy

Lubuskie Muzeum Wojskowe zaprasza w piątek, 10 lutego, na otwarcie wystawy prac plastycznych gdańskiej artystki o zielonogórskich korzeniach Alicji Czarnej „Szybujące impresje”. Wernisaż odbędzie się o godz. 14.00. Na wystawę składa się 35 prac o tematyce lotniczej, których odbiór jest kompozycją dającą wrażenie głębi tematu.

(tc)

## W ZIELONEJ GÓRZE

## Wieczór przebojów

Studio Piosenki Erato zaprasza na wieczór przebojów. Początek o 19.00, w sobotę, 11 lutego, w sali Hydro(za) gadka Zielonogórskiego Ośrodka Kultury. Usłyszymy m.in. „O mnie się nie martw”, „Autostop”, „Kwiaty we włosach”, „Mały Książę” i inne hity, które kojarzą się z latami 60. Zagra band pod kierunkiem Krzysztofa Mrozińskiego.

(dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

## Wystawa przy Wiśniowej

W Galerii Biblioteki Sztuki, na Wydziale Artystycznym Uniwersytetu Zielonogórskiego przy ul. Wiśniowej 10, można oglądać wystawę gdańskiej artystki o zielonogórskich korzeniach Alicji Czarnej „Selfmade City”. Autorka jest doktorem nauk plastycznych, artystą grafiką, projektantką grafiki użytkowej. Wystawa czynna do 10 marca, jej kuratorką jest dr Janina Wallis.

(dsp)

# Trzeba znać przeszłość

- Choć rozwój i przyszłość są bardzo ważne, to jednak nie należy zapominać o tych, którzy kładli fundamenty pod nowożytną historię naszego miasta – twierdzi Julian Stankiewicz, pionier Zielonej Góry

## - Komu przysługuje tytuł Pioniera Zielonej Góry?

Julian Stankiewicz, prezes zarządu Stowarzyszenia Pionierów Zielonej Góry: - Zgodnie z naszym statutem członkiem stowarzyszenia może być każdy, kto przybył na stałe do Zielonej Góry w latach 1945-47. Osoba taka nie mogła mieć w 1945 r. mniej niż 7 lat, czyli musiała się urodzić najpóźniej w 1938 r. I nadal mieszka w Zielonej Górze.

## - Od końca II wojny światowej upłynęło już ponad 70 lat. Ilu czynnych członków liczy pańskie stowarzyszenie?

- W ostatni poniedziałek przyjęliśmy w poczet członków Helenę Bednarz. Od 6 lutego jest nas zatem 140. Członków stowarzyszenia mogłoby być jeszcze raz tylu, bo wciąż żyje ponad setka osób spełniających nasze statutowe kryteria, ale czas robi swoje. Im jesteśmy starsi, tym mamy mniej zdrowia, choć z dumą chcę podkreślić, że w naszych szeregach wciąż jest ok. 30 osób, które aktywnie działają od dnia sądowej rejestracji stowarzyszenia, czyli od 22 lutego 1991 r.

## - Co takiego istotnego chce przekazać współczesności pokolenie pionierów naszego miasta?

- Główne nasze zadanie polega na przekazywaniu młodym zielonogórzanom obrazu pierwszych powojennych miejskich lat. Bo choć szanujemy przeszłość i dorobek niemieckich mieszkańców naszego miasta, to jednak dla nas najważniejsza jest historia, której pierwszy akt rozegrał z chwilą upadku III Rzeszy. Staramy się udokumentować i zobrazować skompli-



Julian Stankiewicz, prezes zarządu Stowarzyszenia Pionierów Zielonej Góry Fot. Krzysztof Grabowski

## - Co was najbardziej zachwycało w tamtej Zielonej Górze?

- W zgodnych relacjach pionierów najbardziej uderza zachwyt nad jej bajkowością. To było śliczne miasteczko, dosłownie tonące w zieleni. W dodatku niezniszczone przez wojnę. Dla ludzi niosących w sobie wojenne traumy, Zielona Góra jawiła się niczym oaza spokoju.

## - Każdy kij ma dwa końce. Czym ówczesna Zielona Góra najbardziejstraszyła polskich pionierów?

- Wojna każdemu z nas przyniosła olbrzymią por-

cję bólu. Bezpośrednimi sprawcami naszych dramatów byli albo Niemcy, albo Rosjanie. Wojna ledwo się skończyła, pionierzy wysiadali na zielonogórskim dworcu, i co słyszeli? Zienawidzony język niemiecki. Przechodzili do centrum miasta, i co widzieli? Równie zienawidzonych żołnierzy Armii Czerwonej. Na szczęście, Rosjanie i Niemcy już 6 czerwca 1945 r. oficjalnie przekazali władzę w mieście pierwszemu polskiemu burmistrzowi - Tomaszowi Sobkowiakowi. Od tego momentu przestaliśmy się bać, powoli zaczęliśmy się uczyć, jak być u siebie.

## - Patrząc z perspektywy pionierów, jakie wydarzenia z powojennej historii miasta zaliczyliby pan do tych najważniejszych?

- Po pierwsze, nadanie miastu statusu wojewódzkiego. Po drugie, powstanie Uniwersytetu Zielonogórskiego. I po trzecie, połączenie gminy wiejskiej i gminy miejskiej w jeden organizm administracyjny i gospodarczy. Te trzy wydarzenia wywarły i będą jeszcze przez wiele długich lat wywierać największy wpływ na bieg miejskich spraw.

## - Gdybyście mieli szansę dotrzeć ze swoim przekazem pod każdy miejski dach, co w pierwszej kolejności powiedzielibyście zielonogórzanom?

- Że choć rozwój i przyszłość są bardzo ważne, to jednak nie należy zapominać o tych, którzy kładli fundamenty pod nowożytną historię miasta. Kto nie zna przeszłości, ten nie pojmie przyszłości.

## - Dziękuję.

Piotr Maksymczak



Łącznik Zielonogórski - bezpłatny informator samorządowy  
ISSN 2299-761X

Redakcja: al. Niepodległości 13, 65-048 Zielona Góra  
e-mail: redakcja@Lzg24.com.pl, tel. 666 848 983

Redaktor naczelny: Tomasz Czyżniewski

Redaktor prowadząca: Daria Śliwińska-Pawlak

Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra  
Nakład: 40 tys.



# Jak zdekomunizować ulice

W Zielonej Górze nie ma problemu dekomunizacji ulic. Sprawę załatwiono ćwierć wieku temu. Teraz radni zastanawiają się nad trzema przypadkami: Armii Ludowej oraz ul. Przylep-22 Lipca i Przylep-9 Maja.

Przyjęta przez parlament tzw. ustawa dekomunizacyjna zobligowała polskie samorządy do gruntownego przejrzenia nazw wszystkich miejskich ulic, czy przypadkiem nie upamiętniają i nie gloryfikują osób lub instytucji o rodowodzie komunistycznym i antypolskim. Taki był główny powód powołania przez zielonogórską radę miasta Doraźnej Komisji ds. Nazewnictwa Ulic. W jej skład weszło siedmiu radnych. Pracami komisji kierował Marek Budniak z PiS.

- Stwierdziliśmy tylko trzy przypadki naruszenia zapisów ustawy. Chodzi tu o ulicę Armii Ludowej oraz ul. Przylep-22 Lipca i Przylep-9 Maja, w dzielnicy Nowe Miasto - wymienia M. Budniak.

W ocenie członków Komisji, Armia Ludowa zapisała ponure karty historii w postaci licznych zbrodni, to organizacja komunistyczna, taką ocenę formułują ekspertyzy historyczne, między innymi Instytutu Pamięci Narodowej.

- Nikt nie powinien mieć żadnych wątpliwości w przy-

padku 22 lipca, to przecież dzień święta państwowego PRL. Podobnie rzecz się ma z 9 maja, koniec II wojny światowej to 8 maj, nie 9. Ta ostatnia data to produkt radzieckiej propagandy - tłumaczy M. Budniak.

Ciekawą formę dekomunizacji ul. Przylep-22 Lipca zarekomendował radny klubu Zielona Razem, Robert Górski.

- Aby nie narażać mieszkańców tej długiej ulicy na niepotrzebne koszty, zaproponowałem, aby obecną nazwę zachować, przypisując jej zupełnie nowe znaczenie - twierdzi radny.

Zamiast zmieniać nazwę ulicy, wystarczy zamontować kilka dodatkowych tablic, które poinformują, że nazwa ulicy nawiązuje do daty: 22 lipca 1018 r., kiedy to Bolesław Chrobry, podczas tzw. wyprawy kijowskiej, odniósł zwycięstwo nad Jarosławem Mądrym.

Komisja zajęła się całościowo problemem nazewnictwa.

- Pracowaliśmy przez trzy miesiące. Korzystaliśmy z



**- Wystarczy zamontować kilka dodatkowych tablic, które poinformują, że nazwa ulicy nawiązuje do daty: 22 lipca 1018 r., kiedy to Bolesław Chrobry, podczas tzw. wyprawy kijowskiej, odniósł zwycięstwo nad Jarosławem Mądrym - przekonuje Robert Górski**

Fot: Krzysztof Grabowski

ekspertki pomocy prof. Mariana Bugajskiego, kierownika Zakładu Językoznawstwa UZ - relacjonuje M. Budniak. Komisji najwię-

cej czasu zajęło sprawdzanie poprawności pisowni imion i nazwisk patronów ulic. - Zaproponowaliśmy, aby w każdym przypadku

obowiązkowo zamieszczać pełne imię.

Inne rekomendacje komisji? Zachowane zostaną historyczne nazwy typu:

Przylep, Racula czy Jarogniewice w nowym brzmieniu ulic. Problemem są ulice o tych samych nazwach. Przykładem ulice Łąkowe czy Kwiatowe licznie występujące zwłaszcza na terenie dzielnicy Nowe Miasto. W przyszłości nie będą nadawane już istniejące nazwy.

Radni przejrzyli także zasoby tzw. banku rezerwowych nazw, który jest prowadzony przez zielonogórski urząd miasta. Wśród licznych szczegółowych propozycji warto odnotować nazwę „Lubuscy Żołnierze Niezłomni”, która ma uhonorować pamięć żołnierzy konspiracji antykomunistycznej na Środkowym Nadodrzu, w latach 1945-1955.

- Co najmniej 56 żołnierzy niezłomnych skazano na śmierć, 38 wyroków wykonano, siedem z nich w zielonogórskim więzieniu, przy ul. Łużyckiej - wylicza M. Budniak.

Teraz rada miasta będzie musiała odnieść się oficjalnie do rekomendacji Komisji.

(pm)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Wystartuj w konfrontacjach

**RCAK organizuje Ponoworoczne Konfrontacje Teatralne POKOT.**

17-19 marca na deskach Lubuskiego Teatru im. L. Kruczkowskiego będzie można zobaczyć spektakle młodzieżowych i dorosłych grup teatralnych. POKOT to miejsce prezentacji, spotkań i integracji środowiska teatralnego, wymiany doświadczeń oraz doskonalenia swoich umiejętności aktorskich.

Organizator na zgłoszenia czeka do 28 lutego! (tc)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Rekrutacja studentów uniwersytetu

**W najbliższy poniedziałek, 13 lutego 2017 r., na Uniwersytecie Zielonogórskim rozpocznie się rekrutacja na semestr letni 2016/2017.**

Jest to rekrutacja wyłącznie na studia drugiego stopnia na 11 kierunkach studiów stacjonarnych i na dziewięciu kierunkach studiów niestacjonarnych. Na kierunkach: architek-

tura i architektura krajo- brazu, 8 marca, odbędzie się przegląd prac własnych (portfolio) - na architekturze krajo- brazu dodatkowo jeszcze odbędzie się rozmowa kwalifikacyjna. W tym roku przygotowano 510 miejsc na studiach stacjonarnych i 340 na studiach niestacjonarnych - razem 850.

Kalendarz rekrutacji:

- elektroniczna rejestracja: 13 lutego - 5 marca,
- składanie dokumentów: 27 lutego - 6 marca,
- ogłoszenie listy osób przyjętych i nieprzyjętych na studia: 10 marca.

(es)

## W SOŁĘCTWACH

### Trwają zebrania czas na decyzje

**W zeszły poniedziałek rozpoczął się cykl zebrań wiejskich. Spotkania w zielonogórskich sołectwach potrwać do połowy marca.**

Na zebraniach wiejskich mieszkańcy dzielnicy Nowe Miasto muszą m.in. podjąć decyzję, czy przyjąć sprawozdanie rady sołectkiej za miniony rok. Postanawiają też, na co przeznaczyć pieniądze z tegorocznej puli funduszu sołectkiego - prze- ważnie są to wydatki na

organizację uroczystości, paczki dla dzieci itp.

Na pierwszy ogień, w poniedziałek, 30 stycznia, poszedł Drzonków i 7 lutego Sucha.

Kiedy odbędą się zebrania w pozostałych sołectwach? Podajemy terminarz, kolejność alfabetyczna: Barcikowice, świetlica - 22 lutego, godz. 18.00; Jany/ Stożne, punkt biblioteczny - 3 marca, godz. 18.00; Jarogniewice, świetlica - 11 marca, godz. 18.00; Jełoniów, punkt biblioteczny - 4 marca, godz. 18.00; Kiełpin, punkt biblioteczny - 20 lutego, godz. 19.00; Krępa, świetlica - 14 lutego, godz. 19.00; Łężyca, świetlica -

14 lutego, godz. 18.00; Ługowo, siedziba firmy AS Warsztat - 9 marca, godz. 18.00; Nowy Kisielin, świetlica - 15 lutego, godz. 18.00; Ochla, świetlica - 16 lutego, godz. 18.00; Przylep, Zespół Szkół - 21 lutego, godz. 18.00; Racula, świetlica - 13 lutego, godz. 17.00; Stary Kisielin, remiza strażacka - 27 lutego, godz. 18.00; Zatonie/Marzęcín, oddział przedszkolny - 13 lutego, godz. 18.00; Zawada, świetlica - 14 marca, godz. 18.00. Uwaga! Podane godziny to tzw. termin pierwszy rozpoczęcia zebrania, w każdym przypadku drugi termin wyznaczono kwadrans po pierwszym. (dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Naucz się pływać

MOSiR zaprasza na nową edycję nauki pływania dla dzieci i dorosłych. 30 stycznia ruszyły zapisy w recepcji CRS. Kurs potrwa od lutego do kwietnia. Cena 256 zł (17 zajęć plus 1 dodatkowe). Lekcje dla dzieci w wieku 4-6 lat będą odbywać się we wtorki i czwartki, w godz. 16.15-17.00 (tylko podstawy, dwie grupy), 17.15-18.00 (trzy grupy) i 18.15-19.00 (trzy grupy). Zajęcia dla dzieci powyżej 6 lat w poniedziałki i środy, w godz. 17.15-18.00 (cztery grupy), 18.15-19.00 (cztery grupy). Nauka dla dorosłych w poniedziałki i środy w godz. 19.15-20.00 (dwie grupy).

Do uczestnictwa niezbędne jest wypełnienie deklaracji i opłata za całość kursu. Więcej na www.mosir.zgora.pl. (dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Przyrodniczy bal

Gratka na zakończenie ferii! Centrum Nauki Keplera - Centrum Przyrodnicze, ul. Dąbrowskiego 41, zaprasza w przyszłą niedzielę, 12 lutego, na Przyrodniczy Bal Karnawałowy. - W godz. 15.00-18.00, zapraszamy do nas wszystkie dzieci w przebraniach, mile widziane akcenty przyrodnicze - zapowiadają organizatorzy. - Poza karnawałową zabawą, animowaną przez profesjonalistów, przewidziane są pokazy i eksperymenty. Pod okiem naszych specjalistów dzieci będą mogły uczestniczyć w pokazach chemicznych i fizycznych, poznać tajniki ludzkiego ciała oraz wkroczyć w świat ptaków i pajaków. Dodatkowo będzie można odwiedzić sale ekspozycyjne. Bilety na bal: 15 zł - dziecko i 5 zł - opiekun. (dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Koncert Joanny Kondrat

Skromna, choć doceniona przez najbardziej wybrednych krytyków muzycznych. Joanna Kondrat wystąpi w Hydro(za)gadce 17 lutego o godz. 20.00. Jest laureatką nagrody imienia Anny Jantar za zajęcie pierwszego miejsca w konkursie Debiuty 2012 podczas 49. Krajowego Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu. Uhonorowana nagrodą specjalną Programu Trzeciego Polskiego Radia, na tym samym Festiwalu.

Od kwietnia 2016 r. Tworzy program „Kultura w więzieniu” - w ramach którego wykonuje koncerty dla osadzonych w półotwartych zakładach karnych na terenie całego kraju. W czerwcu 2016 r. zrealizowała w zakładzie karnym we Włocławku teledysk do utworu „Karma”. (tc)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Z wizytą na Florydzie

Kolejne spotkanie turystyczne pod hasłem przewodnim „Podróż wszelkie za środki niewielkie” odbędzie się w środę, 15 lutego 2017 r., godz. 18.00. Tym razem prelegentem będzie Jan Frydryk, który pokaże zdjęcia i opowie o swojej podróży samochodem do Key West na Florydzie. Zaprezentuje on także słynną posiadłość Graceland - związaną z osobą Elvisa Presleya. Wstęp wolny. Uwaga! Spotkanie odbędzie się wyjątkowo w siedzibie Centrum Integracji Społecznej, przy ul. Staszica 4 (przy Zespole Szkół Elektronicznych i Samochodowych, naprzeciwko dawnego hotelu Polan, blisko znajduje się przystanek MZK). Więcej informacji pod adresem www.przewodniklubuski.pl. (tc)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Zagra Stęszewski

Stowarzyszenie Art Of Undergro- und zaprasza w sobotę, 11 lutego, godz. 20.00, do zielonogórskiego klubu JazzKino na koncert-recital Jacka Stęszewskiego pt. „Peweksówka”. Jacek Stęszewski to polski muzyk, kompozytor, wokalista i autor tekstów, znany przede wszystkim z wieloletnich występów w zespole rockowym Koniec Świata, którego był założycielem. „Peweksówka” będzie wędrowką po czasach PRL-u i powrotem do lat 80/90. Znajdą się tam piosenki wspominające zakupy w Peweksie, tankowanie na kartki na CPN, przypomnimy sobie, jak smakowała woda firmowa z saturatora oraz guma turbo, przeniesiemy się także do roku 1990 na mistrzostwa świata we Włoszech (tc)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Śladami Anny German

We wtorek, 14 lutego, godz. 19.00, Hydro(za)gadka zaprasza na koncert poświęcony pamięci Anny German. Anna German wniosła do polskiej piosenki ogromną świeżość, delikatność, jej utwory przepełnione są ogromną miłością do człowieka, afirmacją życia, spokojem. Teksty niosą olbrzymie wartości nie tylko literackie. Piosenki wykona Paulina Kapton-Talik. Aranżacje napisane przez Błażeja Knopka, towarzyszącego artystce, nadają utworom Anny German świeżość, pozostawiając jednocześnie autentyczny ich klimat i nastrój. Nie zabraknie najznakomitszych utworów z repertuaru Anny German, m.in.: „Pomyśl o mnie”, „Jedna chwila wystarczyła”, „Człowieczy los”, „Tańczące Eurydyki”. (tc)



# Nowe autobusy, centrum p

Po raz pierwszy, na próbę, elektryczny autobus przyjechał do Zielonej Góry w lipcu 2012 r. Wtedy zapowiedzi, że można przestawić komunikację wyruszą na regularne trasy w czerwcu przyszłego roku. Taki jest plan. Plan w sumie wart 257 mln zł brutto.



Schemat przebudowy okolic dworca kolejowego. 1 - nowy parking w miejscu zburzonych starych zabudowań, 2 - dworzec PKP, 3 - istniejące rondo zostanie przesunięte o kilka metrów w kierunku ul. Chrobrego, 4 - nowe rondo pod wiaduktem, 5 - centrum przesiadkowe.

- Chciałbym, aby po Zielonej Górze jeździły elektryczne autobusy. Będzie nowocześnie i bardzo ekologicznie - głośno wtedy marzył prezydent Janusz Kubicki. Dzisiaj się śmieje, że marzenia się spełniają. - W zeszłym tygodniu ogłosiliśmy przetargi na kupno 64 nowych autobusów. Jeszcze nigdy w historii nie odnawialiśmy taboru MZK na taką skalę. To olbrzymi sukces. I jak widać, wiele lat ciężkiej, mozolnej pracy przy przygotowaniach.

Dzisiaj, najstarsze zielonogórskie autobusy MZK mają 24 lata. Przewoźnik nie kupuje nowych pojazdów a ubytki uzupełnia wydzierżawiając używane autobusy. Czekają na „elektryki”.

## Dwa przetargi autobusowe

Początkowy plan zakładał, że wszystkie autobusy będą miały napęd elektryczny. Na to nie chciała się jednak zgodzić Bruksela. Znalezione kompromisowe rozwiązanie. Wszystkie krótsze autobusy (47 sztuk) będą miały napęd elektryczny. Natomiast większe przegubowce (17 sztuk) będą napędzane tradycyjnymi silnikami diesla.

Całe przedsięwzięcie podzielono na 13 zadań, do

których trzeba ogłosić osobne przetargi. - I to robimy. W zeszłą środę ogłosiliśmy dwa przetargi na kupno autobusów. Pierwszy na kupno 47 elektrycznych, tradycyjnych pojazdów solo. Drugi na 17 przegubowców z silnikami diesla. Kupujemy je osobno, mamy nadzieję, że udział w przetargu weźmie więcej wykonawców - tłumaczy Barbara Langner, dyrektor MZK.

Pierwszy kontrakt, na dostawę elektrycznych autobusów, wyceniono na 120,9 mln zł netto, a drugi, na dostawę autobusów przegubowych, na 28,6 mln zł netto.

Pierwsze przegubowce, jeśli wszystko pójdzie dobrze, prawdopodobnie pojawią się na ulicach Zielonej Góry pod koniec tego roku. Ich produkcja trwa znacznie krócej i nie trzeba przystosowywać dla nich całej infrastruktury.

- Natomiast pierwsze pięć pojazdów elektrycznych ma do nas trafić do 1 czerwca 2018 r. Wtedy przeprowadzimy testy, czy wszystkie systemy dobrze ze sobą współpracują. Będą dwa miesiące na ewentualne poprawki i zaczną się kolejne dostawy autobusów w transzach po siedem sztuk co dwa, trzy tygodnie - wylicza B. Langner.

Wszystkie autobusy dotrą do miasta do końca 2018 r.

## PRZYSTANKI, NA KTÓRYCH POJAWIĄ SIĘ ŁADOWARKI

**Batorego** - 4 stanowiska

**Świerkowa**

- 2 stanowiska

**Wrocławska**

- 4 stanowiska

**Os. Śląskie**

- 4 stanowiska

**Botaniczna**

- 3 stanowiska

**Jędrzychów, ul. Łukasiewicza**

- 2 stanowiska

**Wyspiańskiego**

- 4 stanowiska

**Bema** - 4 stanowiska

**Zawadzkiego**

- 4 stanowiska

**Chynów, ul. Łężycka**

- 2 stanowiska

**Wyczółkowskiego**

- 4 stanowiska.

Miejskiemu przewoźnikowi zostanie wówczas jeszcze 13 starszych mercedesów, kupionych sześć lat temu za unijne pieniądze. W 2021 r. będzie je można wymienić na kolejne elektryczne autobusy.

## Kupujemy ładowarki

Jednak żeby taki elektryczny autobus mógł jeździć po ulicach miasta, trzeba go gdzieś naładować. Do tego potrzebne są specjalistyczne stacje ładowania.

- Właśnie ogłosiliśmy przetarg na dostawę takich stacji wraz z infrastrukturą elektro-energetyczną na pętach autobusowych i z systemem telemetrycznym - informuje B. Langner. - Pętli, przystosowanych do obsługi autobusów elektrycznych, będzie 11.

Ten kontrakt szacowany jest na 30 mln zł brutto. Wszystkie pętle znajdują się na terenie starej Zielonej Góry. Jednak autobusy dojadą wszędzie.

- Założenie jest takie, że w trudnych warunkach, takie mamy może przez miesiąc w roku, autobus musi przejechać bez ładowania minimum 50 km - wyjaśnia B. Langner. - To wystarczy, żeby autobus dotarł z centrum przesiadkowego przy dworcu np. do najdalej

oddalonych Jarogniewic i wrócił z powrotem. Po pokonaniu tej trasy ponownie zostanie naładowany (zajmie to kwadrans) i wyruszy na inną trasę.

To oczywiście wymaga dobrego planowania. I dwóch typów ładowarek. Na pętach znajdzie się sprzęt do szybkiego ładowania akumulatorów poprzez umieszczony na dachu pojazdu pantograf. Natomiast po powrocie do zajezdni autobus zostanie na noc podłączony do specjalnej „wtyczki”, gdzie ładowanie potrwa dłużej i wolniej. To pozwala utrzymać akumulatory w dobrej kondycji. W zajezdni znajdzie się 25 takich dwustanowiskowych stacji do wolnego ładowania.

## Powstanie centrum przesiadkowe

Zmiany w MZK najszybciej zobaczymy koło dworca PKP, gdzie powstanie centrum przesiadkowe. Zmieni się tutaj układ komunikacyjny. To jedno z niewąlgicznych miejsc na komunikacyjnej mapie miasta. Na przystankach koło dworca dziennie zatrzymuje się ok. tysiąc autobusów (tyle jest kursów). Co szósty pasażer MZK tutaj wsiada lub wysiada z autobusu. Warto przypomnieć - miejski przewoźnik rocznie przewozi ok. 20 mln pasażerów.

Tymczasem kończą się już prace przy weryfikacji ofert na budowę centrum przesiadkowego. Zgłosiły się trzy firmy. Najtańszą ofertę przedstawiła firma Skanska, która zaproponowała, że wybuduje centrum przesiadkowe za 19,97 mln zł brutto. Kolejna oferta, zaproponowana przez Exalo Drilling, opiewała na 20,56 mln. Najdroższą była oferta firmy Budimex - 23,36 mln zł.

- Myślę, że do końca lutego podpiszemy umowę z wykonawcą - dyrektor Langner ostrożnie wyznacza termin.

Centrum powstanie obok wiaduktu w miejscu dzisiejszej pętli autobusowej MZK.

**64**  
tyle kupimy  
nowych  
autobusów



# przesiadkowe i elektronika

miejską na takie pojazdy wydawały się opowiadaniem bajek. Już mamy pewność - ta bajka się spełni. Pierwsze „elektryki” w barwach MZK



Wizualizacja centrum przesiadkowego przy dworcu PKP. UWAGA! Ostateczny projekt może się różnić od tej propozycji.



## TE AUTOBUSY JUŻ TESTOWALIŚMY

Po raz pierwszy elektryczny autobus pokazano w Zielonej Górze latem 2012 r. Prezentacja odbyła się pod Palmiarnią, gdzie również pokazano produkowaną w Zielonej Górze stację ładującą. - Trudno o lepsze miejsce na prezentację ekologicznego pojazdu niż Zielona Góra - podkreślała Solange Olszewska, wtedy prezes zarządu firmy Solaris, producenta elektrycznych autobusów. - Diesel umarł, niech żyje elektryczność! Później kilkakrotnie po ulicach miast jeździły testowe, elektryczne autobusy marki: solaris, skoda i ursus. - Świetnie się nim jeździ - opowiadał kierowca Jacek Newelski. To on „przyprawił” solarisa z fabryki producenta w Bolechowie za Poznaniem. To ok. 170 km od Zielonej Góry. Napędzany prądem autobus nie miał problemów z pokonaniem tej odległości. Pewnie mógłby jeszcze pojechać ze 100 km bez ładowania. - Ma blokadę i nie można jechać szybciej niż 65 km/h - uśmiechał się J. Newelski. - Akumulatory wyczerpały się w 60-70 procentach. Czyli, bez ładowania spokojnie mógłby jeszcze przejechać kilkadziesiąt kilometrów. Może 100. MZK prowadził również rozmowy z firmami VDL i BYD.

To tutaj będą się zatrzymywać wszystkie autobusy, które przejeżdżają obok dworca PKP.

- Dlatego musimy przebudować układ komunikacyjny. Zamiast jednego ronda, będą dwa. Dzięki temu autobusy będą mogły swobodnie wjeżdżać i wyjeżdżać z centrum przesiadkowego - tłumaczył autor tzw. programu funkcjonalno-użytkowego. Na jego podstawie powstanie ostateczny projekt.

Centrum będzie zadane, pasażerowie MZK będą wysiadać z autobusów stojących pod wiatą. Tu również znajdą się (pod wiaduktem) stanowiska do szybkiego ładowania akumulatorów.

Wreszcie zostanie rozwiązany problem z wejściem na wiadukt. Dzisiaj prowadzą do niego niezbyt wygodne schody. Zmora dla matek z dziećmi i niepełnosprawnych. Koncepcja zakłada, aby do góry można było wjechać windą i przeszklonym łącznikiem wejść na wiadukt.

## Parkingi, wiaty i ulice

W ramach budowy centrum wykonawca robót będzie musiał wykonać kolektor ściekowy na wody

deszczowe. Po zakończeniu tych prac odnowiona zostanie nawierzchnia ul. Dworcowej od ul. Bema do skrzyżowania z ul. Ułańską. To nie koniec drogowych nowości. W ramach budowy Trasy Aglomeracyjnej odnowiona zostanie również pozostała część ul. Dworcowej - od Ułańskiej do Batorego.

Plan zakłada, że stojące obok dworca stare baraki zostaną zburzone. Dzięki temu powstaną nowe miejsca parkingowe. Na przykład na tyłach sklepów przy ul. Dworcowej (stojących nieopodal dworca PKS) powstanie przy peronach 36 miejsc parkingowych.

W ramach tego wielkiego projektu autobusowego (oficjalna nazwa: Zintegrowany system niskoemisyjnego transportu publicznego w Zielonej Górze) zostanie również przebudowany wiadukt kolejowy nad ulicą Batorego oraz zadane perony dworca.

- Pasażer wysiadający z autobusu MZK całą drogę na perony do pociągu odbędzie pod dachem - tłumaczył wiceprezydent Krzysztof Kaliszuk. Zadaszenie peronów i przebudowa wiaduktu szacunkowo ma kosztować ok. 18 mln zł netto. Inwestycję przeprowadzi PKP.

## Nowoczesne wyposażenie

Miejski przewoźnik ogłosił również przetarg na jednolite wyposażenie autobusów (wartość 12 mln zł netto). - We wszystkich autobusach, niezależnie od tego kto je dostarczy, wszystkie urządzenia będą takie same. Pasażer nie będzie się zastanawiał, czy automat do sprzedaży biletów w jednym pojeździe działa tak samo jak w poprzednim - tłumaczy B. Langner. - To będą już nowoczesne automaty. Będzie można płacić kartą czy aplikacją telefoniczną a nawet doładować portmonetkę elektroniczną.

Olbrzymim przedsięwzięciem będzie również przebudowa zajezdni warta ok. 29 mln zł netto. Trzeba zburzyć przestarzałe hale i zbudować nowe przystosowane do obsługi elektrycznych autobusów.

- Te inwestycje muszą być skończone zanim całkowicie wymienimy tabor - dodaje pani dyrektor.

Inwestycja jest finansowana przy pomocy funduszy unijnych z rządowego Programu Infrastruktura i Środowisko. Miasto pokrywa ok. 25 proc. kosztów.

Tomasz Czyżniewski



Janusz Kubicki  
prezydent Zielonej Góry:

- Dzięki wymianie większości autobusów na pojazdy elektryczne będziemy mieli bardzo nowoczesny tabor, bardziej przyjazny dla ludzi i środowiska. Tyle teraz się mówi o smogu. To jest poważny problem. Jedną z metod walki z tym zjawiskiem jest ograniczenie ilości spalin. Nowoczesne autobusy ograniczą ich ilość. Będziemy też promowali korzystanie z komunikacji publicznej. Dlatego, jak już będziemy mieli nowe autobusy elektryczne, wprowadzimy bezpłatne przejazdy dla dzieci ze szkół podstawowych, by mogły tanio przemieszczać się po Zielonej Górze.



# Plany zmieniamy pod parkingi

Na zielonogórskich ulicach jest coraz ciasniej. Samochodów wciąż przybywa, miejsc parkingowych brakuje. Dlatego magistrat planuje wielki „parkingowy” przegląd Zielonej Góry.

- Każdy statystyczny zielonogórzanin jest posiadaczem samochodu. Stąd inicjatywa radnych klubu Zielona Razem i PO, aby dokonać generalnego przeglądu miasta pod kątem miejsc postojowych - tłumaczył dziennikarzom prezydent Janusz Kubicki, na konferencji prasowej w połowie stycznia.

Miasto ma bardzo ambitne plany. Przez dwa najbliższe lata ma powstać w mieście ok. 1.000 dodatkowych miejsc postojowych.

- Wybudujemy wielopoziomowy parking przy projektowanym szpitalu dziecięcym. Lokalizacja - teren tuż obok Medyka. Chcemy trwale rozwiązać problem braku parkingów przy szpitalnym kompleksie - zapowiadał prezydent. I natychmiast przystąpił do pracy. Na ostatniej sesji radni uchwalili przystąpienie do prac nad ok. 20 planami przestrzennego zagospodarowania.

- To efekt przeglądu w tzw. terenie, który został przeprowadzony przez samych mieszkańców oraz przez radnych Klubu Zielona Razem i PO - wyjaśnia wiceprezydent Krzysztof Kaliszuk. Ostrożnie zakłada, że w ciągu dwóch lat powstaną kilkaset nowych miejsc postojowych. Prace nad planami pozwalają określić, gdzie takie parkingi mogą powstać.

## ZMIANY PLANÓW

To przegląd wcześniej wykonanych planów. - Prace wykonujemy tylko i wyłącznie pod kątem możliwości wytyczenia nowych miejsc postojowych. Innych wniosków nie będziemy rozpatrywać - informuje Małgorzata Maśko-Horyza, szefowa biura planowania i urbanistyki



Dzięki zmianie planu możliwe będzie wybudowanie piętrowego parkingu nieopodal Medyka

Fot. Krzysztof Grabowski

w magistracie. - Nie będziemy tutaj pracować nad innymi zmianami przeznaczenia terenu czy parametrami zabudowy.

Jej zdaniem, propozycje umiejscowienia parkingów najlepiej zgłaszać radnym.

Tereny objęte zmianami planów:

1. Śródmieście 2. Obszar ograniczony ulicami: Wazów, Waryńskiego, Lwowska, Piaskowa, Podgórna, pl. Piłsudskiego. Tutaj największą zmianą będzie uwzględnienie możliwości budowy parkingu wielopoziomowego na terenie szpitala w okolicach Medyka.

2. Os. Zastalowskie. Obszar ograniczony ulicami: Trasa Północna, Rzeźnicza-

ka, Źródlana, Obywatelska, Batorego.

3. Śródmieście 7. Obszar ograniczony ulicami: Staszica, Wazów, Bankowa, Niepodległości, Wyspiańskiego.

4. Os. Zdrojowe. Obszar ograniczony ulicami: Trasa Północna, Sulechowska, Źródlana, Zdrojowa.

5. Rejon ul. Głowackiego i Miodowej. Dwa obszary. Pierwszy przy ul. Miodowej 4. Drugi w rejonie ulic Głowackiego - Kukułczej i Krasickiego.

6. Rejon w okolicach os. Przyjaźń. Obszar ograniczony ulicami: Wojska Polskiego, Wyszyńskiego i Łużycka do starych granic miasta.

7. Os. Słoneczne. Obszar ograniczony ulicami: Wojska

Polskiego, Wyszyńskiego, ks. Michalskiego, Botaniczna, Jaskółcza, Kukułcza, Sikorskiego, Fabryczna, Ogrodowa, 1 Maja i Dąbrówki.

Terminy: Wnioski do planów można składać do 3 marca.

## PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZENIA PLANÓW

- Zmiany dotyczą również wytyczenia miejsc pod parkingi. Na przykład, nieopodal Tesco mamy miejskie grunty przeznaczone pod budownictwo. Możemy zmienić ich przeznaczenie na miejsca postojowe - tłumaczy M. Maśko-Horyza.

1. Przystąpienie do sporządzenia miejscowego

planu zagospodarowania przestrzennego pomiędzy ul. Energetyków i Langiewicza. Obszar ograniczony ulicami: Batorego, Energetyków, Langiewicza, Anny Jagiellonki oraz marketem Tesco.

2. Przystąpienie do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego os. Piastowskiego. Obszar ograniczony ulicami: Łużycka, Zachodnia, Festiwalowa i Wyszyńskiego.

Terminy: Wnioski do planów można składać do 28 lutego.

## PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZENIA PLANÓW DLA JĘDRZYCHOWA

Od 2009 r. ponawiane są próby uchwalenia planu dla Jędrzychowa. Przeszkadzają temu spory o budowę ulicy równoległej do ul. Jagodowej.

- Nie możemy dojść do kompromisu, bo mieszkańcy składają spreczne postulaty, ale stary plan wymaga zmian - tłumaczy M. Masko-Horyza. - Dlatego radni podjęli uchwałę uchylającą dawne przystąpienie do sporządzenia planu dla Jędrzychowa V Północ.

Ten rejon podzielono na kilka części i teraz miejscy planiści przystępują do prac na obszarach nieobjętych sporną drogą.

1. Przystąpienie do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Budowlanej. Obszar ograniczony ulicami: Nowojędrzychowska, Zawiszy Czarnego, Jałowcowa, Jędrzychowska.

2. Przystąpienie do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Kąpielowej. Obszar ograniczony ulicami: Nowojędrzychowska, Diamentowa, Jędrzychowska, Makowa.

UWAGA! Jeżeli ktoś składał wnioski do poprzedniego planu, to najlepiej złożyć je ponownie. - Procedurę planistyczną rozpoczynamy od nowa. Nie wiemy, które wcześniejsze wnioski są wciąż aktualne. Najlepiej złożyć je ponownie z obecnymi propozycjami - mówi M. Masko-Horyza. - Chcemy uregulować sprawy związane z zabudową oraz zmianą przeznaczenia części działek pod rzemiosło. Obecne zapisy ograniczają możliwość prowadzenia usług.

Terminy: Wnioski do planów można składać do 3 marca. (tc)

NA ŻYWO

PREZYDENT NA 96 FM

w każdą środę o godzinie 12:30

w Akademickim Radiu Index

tel. 68 326 96 96



# Pieniądze dla teatru i muzeum?

W ramach rozmów z rządem, marszałek walczy m.in. o to, by z centralnych pieniędzy rozbudować zielonogórskie muzeum i teatr.

Ma się to odbyć w ramach tzw. renegotjacji Kontraktu Terytorialnego dla Województwa Lubuskiego. W ostatni poniedziałek zarząd województwa przyjął stanowisko negocjacyjne. Taki kontrakt został podpisany jeszcze w 2014 r. za rządów PO i PSL. Nowy rząd chce przejrzeć te zapisy. Kontrakt jest podstawą do wydawania unijnych pieniędzy. Zawiera m.in. listę planowanych inwestycji.

- Takie negocjacje kontraktów odbędą się w całej Polsce - informuje Michał Iwanowski, rzecznik prasowy zarządu województwa. - Chcemy żeby część zadań zapisanych jako warunkowe trafiła na listę podstawową inwestycji.

Lubuska lista inwestycji kluczowych zawiera 29 najważniejszych dla regionu zadań, zostały zapisane zarówno na podstawowej, jak i warunkowej liście przedsięwzięć. W sierpniu ubiegłego roku pojawiła się szansa na rozszerzenie tej listy. Urząd marszałkowski, na wniosek ministra kultury, wyłonił priorytetowe dla



Wizualizacja rozbudowy muzeum - widok od strony ul. Dr Pieniężnego

regionu działania z zakresu kultury i dziedzictwa narodowego. Zarząd województwa zarekomendował 15 tego typu inwestycji. Sześć z nich otrzymało pozytywną opinię ministerstwa kultury. Na tę krótką listę trafiły propozycje dwóch inwestycji ułożonych w Zielonej Górze: rozbudowa i modernizacja Muzeum Ziemi Lubuskiej (inwestycja o

wartości ok. 15 mln zł) oraz modernizacja Lubuskiego Teatru im. Leona Kruczkowskiego (inwestycja o wartości ok. 11,2 mln zł).

Byłoby to korzystne rozwiązanie, bo obie inwestycje finansowane byłyby z funduszy centralnych, a marszałek gwarantowałby wkład własny.

Modernizacja teatru to przede wszystkim budowa

sceny letniej. Ten projekt wiąże się z planowanym przez miasto utworzeniem w ramach rewitalizacji placu Teatralnego pomiędzy al. Niepodległości i pl. Matejki.

Natomiast muzeum chce na tyłach obiektu dobudować nowe sale wystawienne i magazyny.

Władze województwa zapowiadają także walkę

również o inne inwestycje w naszym mieście.

- Będziemy apelować do rządu, aby na listę projektów podstawowych wpisało także inwestycje, które teraz są wpisane na listę warunkową. Dotyczy to w szczególności budowy Centrum Matki i Dziecka w Zielonej Górze - podkreśla marszałek Elżbieta Anna Polak. (red)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### UZ doceniony w internecie

Uniwersytet Zielonogórski znalazł się na 1.527. miejscu w najnowszej edycji rankingu „Webometrics Ranking of World Universities” (styczeń 2017), czyli rankingu najbardziej widocznych w internecie szkół wyższych.

Ranking objął 26.363 uczelni z całego świata. Wśród europejskich uniwersytetów, UZ zajął 505. miejsce. Wśród polskich uczelni - miejsce 17. (w rankingu odnotowano 426 polskich uczelni).

Światowy Ranking Uczelni Webometrics jest przygotowywany dwa razy w roku przez Consejo Superior de Investigaciones Científicas (CSIC) - Najwyższą Radę Badań Naukowych w Madrycie. W tym zestawieniu główny nacisk kładzie się na komunikację uczelni za pośrednictwem internetu.

W rankingu bierze się pod uwagę wpływ uczelni (impact) - czyli jak chętnie inne strony przekierowują do treści na stronie uczelni; obecność (presence) - czyli liczbę podstron w domenie przynależnej danej uczelni; otwartość (openness) - czyli liczbę dokumentów (np. doc, pdf) udostępnianych na stronach. (es)

## BAL KARNAWAŁOWY DLA DZIECI

# W PAŁACU KRÓLOWEJ ŚNIEGU



19 LUTY 2017

GODZ. 12:00

HOTEL RUBEN

ZGRANE RODZINY

PRZEBIERAJĄ SIĘ NA BAL



PODASZ NUMER KARTY, A OTRZYMASZ BILET.  
 BILETY DO ODEBRANIA W BIURZE ZGRANEJ RODZINY  
 W RATUSZU OD 14 LUTEGO 2017.



SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 201

# Lenin z Marksem do lamusa

Z nazwami zielonogórskich ulic różnie bywało. Trafił się nam Stalin, Lenin z Dzierżyńskim. Bierut z Zawadzki. Mieliśmy ulice Gwardii Ludowej i Nowotki. Nie przetrwały. Nie chcieliśmy na tabliczkach takich „bohaterów” i z większością rozstaliśmy się ćwierć wieku temu.

- Czyżniewski! Szoruj pałeczkę, przy okazji wytłumacz mi, jak to możliwe, że w Zielonej Górze mieliśmy ulicę Bolesława Bieruta? Ja tego nie rozumiem! - moja żona wciąż była pod wrażeniem odwiedzonego przez nas w weekend Centrum Historii Zajezdnia we Wrocławiu, gdzie część ekspozycji poświęcona jest czasom stalinowskim.

Ja też tego nie rozumiem. Bolesław Bierut, I sekretarz KC PZPR, jest symbolem polskiego stalinizmu, kiedy to w UB-ekich kazamatkach wymordowano tysiące ludzi. To czarny okres w historii naszego kraju. Bierut zmarł w 1956 r., w Moskwie. Okoliczności jego śmierci są niejasne. Nadeszła odwilż, tysiące ludzi wypuszczono z więzień. Ćwierć wieku później ktoś w Zielonej Górze wpadł na pomysł, by jego imieniem nazwać dzisiejszą ul. Zachodnią. To był rok 1979.

Nazwa przetrwała 11 lat. W 1990 r. zmieniono nazwy dwóch ulic. Bolesława Bieruta przemianowano na Zachodnią, Feliksa Dzierżyńskiego na Władysława IV.

- To było po pierwszych samorządowych wyborach, w 1990 r. - wspominał nieżyjący już Edward Mincer, wtedy wiceprezydent i radny. - Jedną z pierwszych komisji była komisja ds. nazewnictwa, którą kierował Jerzy Podbielski. Oczywiście było, że musimy pozbyć się socjalistycznych patronów. Na listę nowych propozycji wpisano wszystkich bohaterów narodowych zapomnianych przez poprzedni ustrój. Później wypracowaliśmy koncepcję, jestem jednym z jej autorów, by patronów politycznych zamienić na naturalnych, ułatwiających identyfikację miejsca na mapie. Stąd pl. Pocztowy, ul. Pod Filarami lub Dworcowa. Bohaterów Stalingradu zamieniliśmy na Stary Rynek, chociaż pojawiły się również propozycje, by był to plac Piłsudskiego.

Radni nie chcieli wywołać awantur lub protestów mieszkańców, dlatego w niektórych miejscach powstały staro-nowe nazwy. I tak - Aleksandra Zawadzkiego zastąpił Tadeusz Zawadzki Zośka, Janka Krasickiego biskup Ignacy Krasicki, Jedności Robotniczej skrócono tylko do Jedności, bo tak potocznie na tę ulicę mówili zielonogórzanie.

Zmiany wprowadzono 1 stycznia 1991 r. To nie była pierwsza dekomunizacja nazw ulic w dziejach Zielonej



**Lata 50. Widok z pl. Lenina na ul. Marksa i ratusz stojący na pl. Bohaterów Stalingradu. W 1991 r. całkowicie zmieniono nazewnictwo. Dzisiaj byłby to widok z pl. Pocztowego na ul. Pod Filarami i Stary Rynek.** Ze zbiorów Tomasza Czyżniewskiego



**Marceli Nowotko, działacz komunistyczny PPR, był patronem Zastalu - stąd pomnik przed bramą do fabryki. Miał też swoją ulicę - to dzisiejsza ul. Lwowska.** Archiwum Zastalu

Góry. Wcześniej mieliśmy jeszcze dwa inne przypadki. W latach 40. na cześć marszałka Michała Roli-Żymierskiego, który przyjechał do naszego miasta, jego imieniem nazwano plac przed dworcem PKP. Żymierski nie był świetlaną postacią i po kilku latach popadł w niełaskę. W 1954 r. zniknął z tabliczek, plac przemianowano na pl. Kolejarski.

Dłużej mieliśmy ulicę Generalissimusa Stalina (dzisiejsza al. Niepodległości). Ta nazwa figuruje na pierwszym powojennym planie

miasta wydanym pod koniec 1945 r. Tuż obok, na pl. Bohaterów, na znajdującym się tutaj cmentarzu żołnierzy radzieckich ustawiono poświęcony im charakterystyczny pomnik.

Kiedy Stalin zmarł w 1953 r., nic nie wskazywało na rychłe zmiany. Wódz ludzkości przetrwał w Zielonej Górze jeszcze trzy lata. Po październiku 1956 r. i dojściu do władzy Władysława Gomułki, w całej Polsce rezygnowano z kłopotliwego patrona. Podczas sesji Miejskiej Rady Narodowej, 27 październi-

ka 1956 r., radny Blum (jak odnotowano w protokole), „w oparciu o inicjatywę szerokiego mas społeczeństwa zielonogórskiego odczytał propozycje zgłoszone przez mieszkańców przemianowania ul. Stalina. Na apel Gazyety Zielonogórskiej wpłynęło od pracowników z szeregu zakładów i instytucji wiele projektów nowych nazw tej ulicy”.

Zgodnie z wolą społeczeństwa wybrano al. Niepodległości. Mieszkańcy okazali się nad wyraz mobilni, gdyż na zgłaszanie pro-

pozycji mieli bardzo mało czasu. Niewielki komunikat o planowanej zmianie ukazał się w „Gazecie” dwa dni przed sesją. Redakcja prosiła o listowne i telefoniczne propozycje. Jak to w socjalizmie bywało, władza już wcześniej wiedziała, co chce społeczeństwo. I tak zgodnie z postulatami zielonogórców ul. Stalina przemianowano na al. Niepodległości, ul. Topolową na Boh. Westerplatte, ul. Widok na Chopina.

Zostały nam do dzisiaj.

Tomasz Czyżniewski

## DAWNI PATRONI NASZYCH ULIC

- **Bolesław Bierut**  
- dziś ul. Zachodnia
- **Bohaterowie Stalingradu**  
- dziś Stary Rynek
- **Marian Buczek**  
- dziś ul. Klementowskich
- **Feliks Dzierżyński**  
- dziś ul. Władysława IV
- **Jedności Robotniczej**  
- dziś ul. Jedności
- **Paweł Finder**  
- dziś ul. Armii Krajowej
- **Małgorzata Fornalska**  
- dziś ul. Bankowa
- **Gwardia Ludowa** - ul. kard. Stefana Wyszyńskiego
- **Franciszek Jóźwiak**  
- dziś ul. Monte Cassino
- **Janek Krasicki** - dziś ul. Ignacego Krasickiego
- **Włodzimierz Lenin**  
- dziś pl. Pocztowy
- **Karol Marks**  
- dziś ul. Pod Filarami
- **Marceli Nowotko**  
- dziś ul. Lwowska
- **Marszałek Rola-Żymierski** - dziś pl. Kolejarski
- **Hanka Sawicka**  
- dziś ul. gen. Leopolda Okulickiego
- **Józef Stalin**  
- dziś al. Niepodległości
- **Karol Świerczewski**  
- dziś ul. Kupiecka
- **Walki Młodych**  
- dziś ul. Dworcowa
- **Adolf Warski**  
- dziś ul. dra Pieniężnego
- **Aleksander Waszkiewicz**  
- dziś ul. Edwarda Rydza-Śmigłego
- **Franciszek Zubrzycki**  
- dziś ul. św. Cyryla i Metodego
- **Aleksander Zawadzki**  
- dziś ul. Tadeusza Zawadzkiego „Zośki”

*P.S. W tym tekście nie wymieniam kłopotliwych patronów z okresu przedwojennego, którzy, gdyby nie doszło do zmian granic w 1945 r., też pewnie zostaliby usunięci. Oczywiście, w Grünbergu mieliśmy pl. Adolfa Hitlera - to dzisiejszy pl. Kolejarski. Wcześniej, przed wodzem III Rzeszy miejscu temu patronował kanclerz Ebert. Hitlerowcy uczcili również młodego szturmowca Horsta Wessela, nazywając jego imieniem dzisiejszy pl. Słowiański.*